

Sygnatura akt I C 877/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(...), dnia 27 czerwca 2018 r.

**Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi I Wydział Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSR Tomasz Kotkowski**

**Protokolant: Katarzyna Sak**

**po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2018 r. w Łodzi**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa G. B.**

**przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz G. B. kwotę 5.749,23 (pięć tysięcy siedemset czterdzieści dziewięć 23/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 lipca 2016 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz G. B. koszty procesu zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia, przyjmując że powód wygrał proces w 77% i pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 877/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 września 2016 r. G. B. wystąpił przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zasądzenie kwoty 5.303,92 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 lipca 2016 r do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawy kolizji drogowej. (pozew k.2-3)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Podnosił, że wprawdzie wartość pojazdu przed szkodą nie przewyższa kosztów naprawy, ale powód sprzedał samochód uszkodzony, a zatem szkoda winna być rozliczona metodą różnicy pomiędzy wartością pojazdu przed powstaniem szkody, a kwotą uzyskaną przez pozwanego jako cena sprzedaży pojazdu. Kwestionował nadto zasadność holowania pojazdu oraz wywodził, że koszty najmu pojazdu zastępczego powinny być wyliczone według stawek netto, gdyż pojazd wykorzystywany był przez powoda do prowadzenia działalności gospodarczej (odpowiedź na pozew k. 14-20).

W piśmie z dnia 24 kwietnia 2018 roku powód rozszerzył powództwo do kwoty 7.497,85 złotych. (k.144)

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 11 czerwca 2016 roku w Ł. doszło do kolizji, w której uszkodzony został samochód powoda G. B. marki N. (...) o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia ubezpieczony był przez pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów.

Bezsporne

Pojazd nie był wykorzystywany przez powoda do prowadzenia działalności gospodarczej.

Dowód: zeznania powoda k. 89 w zw. z k. 150

Pojazd powoda był holowany z miejsca zdarzenia do warsztatu naprawczego. Koszt holowania wyniósł 300,12 złotych.

Dowód: faktura k. 6, fotografia k. 39, zeznania powoda k. 89odw w zw. z k. 150

Poniesiony przez powoda koszt holowania nie był nadmierny.

Dowód: opinia biegłego k. 126

Uzasadniony koszt naprawy uszkodzeń pojazdu wynosił 15.794,45 zł brutto przy użyciu części oryginalnych oraz 14.749,63 zł brutto przy użyciu dostępnych zamienników oryginalnych części zamiennych o jakości zgodnej z częściami oryginalnymi (jakości Q).

Dowód: opinia biegłego k. 122-123

Zamienniki jakości PT i PC są znacznie gorszej jakości od części oryginalnych.

Dowód: opinia biegłego k. 150

Pozwany ubezpieczyciel zapewnił powodowi możliwość korzystania z pojazdu zastępczego. Najemcą pojazdu był (...) Sp. z o.o. Pozwany pokrył koszt najmu do wartości netto (3.060 zł), natomiast nie pokrył kosztów VAT (703,80 zł). Powód został wezwany przez wynajmującego do uregulowania niezapłaconej części należnego wynajmującemu czynszu najmu.

Dowód: zlecenie k. 9, umowa najmu k. 10, faktura k. 11, wezwanie k. 12, zeznania powoda k. 150

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 9.300,52 zł tytułem kosztów naprawy pojazdu.

Bezsporne

Powód nie naprawił samochodu. Sprzedał samochód w stanie uszkodzonym za kwotę 10.000 zł. Częściowa naprawa pojazdu została zlecona i opłacona przez jego nabywcę.

Dowód: zeznania powoda k. 89odw-90 w zw. z k. 150, umowa k. 113

Oceniając dowód z opinii biegłego, sąd nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania jego wiarygodności. Opinia biegłego jest konsekwentna, logiczna i wyczerpująca, a co do zakresu uszkodzeń oparta została na materiałach zgromadzonych przez pozwane towarzystwo w toku postępowania likwidacyjnego. W opinii uzupełniającej biegły przekonująco odniósł się do zarzutów pozwanego związanych z czasem niezbędnym do przeprowadzenia naprawy. Wskazał i wyjaśnił także, że zamienniki jakości PT i PC są częściami gorszej jakości od części oryginalnych i jakości Q, co daje podstawę by uznać, że naprawa takimi zamiennikami nie przywróciłaby stanu poprzedniego.

Pozwany podnosił, że przedmiotowy pojazd był wykorzystywany do prowadzenia działalności gospodarczej, z czego wyprowadzał tezę o zasadności określenia odszkodowania według kwoty netto. Wobec tego, pozwanego obciąża obowiązek udowodnienia powoływanej okoliczności, której powód zaprzeczał, wspierając swoje twierdzenia dowodem z własnych zeznań. W szczególności powód zeznał, że wprawdzie prowadzi działalność gospodarczą, jednak nie wykorzystuje w niej przedmiotowego pojazdu, nie stosuje żadnych odliczeń podatkowych w związku z tymże samochodem, jak również, że pojazd nie figuruje w ewidencji środków trwałych. W tym stanie rzeczy to

pozwany powinien zgłosić stosowne wnioski dowodowe pozwalające dokonać sądowi ustaleń, które ewentualnie mogłyby sfalsyfikować zeznania powoda (np. o zobowiązanie powoda do przedstawienia ewidencji środków trwałych). Skoro pozwany nie wykazał w tym przedmiocie inicjatywy dowodowej, nie udowodnił powoływanego przez siebie twierdzenia co do gospodarczego wykorzystywania pojazdu.

Sąd doszedł do przekonania, że ustalenie, iż pojazd powoda musiał być holowany nie wymaga wiadomości specjalnych. Stan felg pojazdu uwidoczony na fotografiach (k. 39) pozwala dokonać takiego ustalenia w oparciu o wiedzę powszechną i doświadczenie życiowe.

### **Sąd Rejonowy zważył co następuje:**

Powództwo jest częściowo zasadne.

Jak wynika z art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody odpowiedzialność posiadacza kształtowana jest na zasadach ogólnych, to jest na zasadzie winy przewidzianej w art. 415 k.c. Zgodnie z dyspozycją art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. W rozważanej sprawie poza sporem pozostawało sprawstwo i wina kierującego pojazdem ubezpieczonym u pozwanego. Odpowiedzialność ponosi zatem również pozwany ubezpieczyciel (art. 822 § 4 k.c.). Powództwo jest zatem usprawiedliwione co do zasady.

Kwestią sporną był sposób naprawienia szkody. Powód wnosił o zasądzenie uzasadnionych kosztów naprawy. Pozwany wywodził natomiast, że z uwagi na sprzedaż pojazdu wysokość odszkodowania należy obliczyć analogicznie jak w wypadku szkody całkowitej.

Zgodnie z przepisem art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej i tylko, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty - roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Zasadą jest zatem wybór poszkodowanego, ograniczony jedynie dwoma wyjątkami: niemożliwością przywrócenia stanu poprzedniego lub nadmiernymi trudnościami lub kosztami takiego przywrócenia. W przypadku szkód komunikacyjnych konsekwentne orzecznictwo sądowe przyjmuje, iż dopiero gdy koszt naprawy samochodu jest wyższy (a według niektórych orzeczeń: znacznie wyższy) od jego wartości przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku (por. m. in. wyrok SN z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003/1/15). W przeciwnej sytuacji, to jest, o ile koszt naprawy uszkodzeń samochodu jest niższy od wartości pojazdu sprzed wypadku, nie można mówić o ekonomicznej nieopłacalności naprawy. Przewidziany w art. 363 § 1 k.c. wybór sposobu naprawienia szkody stanowi uprawnienie poszkodowanego, które dłużnik musi respektować. (tak m.in. SN w wyroku z dnia 20 września 1972 - I CR 391/72, nie publ. oraz z dnia 1 września 1970 - II CR 371/70, OSNC 1971/5/93).

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, że uzasadniony koszt naprawy pojazdu nie przekraczał wartości pojazdu bezpośrednio sprzed zdarzenia. Uzasadnione jest zatem określenie odszkodowania w oparciu o uzasadnione koszty naprawy.

W ocenie Sądu, na powyższą konkluzję nie ma wpływu okoliczność, że powód sprzedał uszkodzony pojazd. Powstanie szkody należy łączyć już z chwilą, kiedy doszło do uszkodzenia pojazdu. Wtedy bowiem następuje już uszczerbek majątkowy jakiego doznał poszkodowany i wtedy powstaje roszczenie o naprawienie szkody. Jak wielokrotnie już wskazywał Sąd Najwyższy, obowiązek naprawczy ubezpieczyciela pojawia się z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego czy poszkodowany dokonał już naprawy, ani też czy w ogóle zamierza jej dokonać. Dla powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela istotne znaczenie ma sam fakt powstania szkody, a nie fakt naprawienia pojazdu, czy też innego nim rozdysonowania. W szczególności, w uzasadnieniu uchwały składu 7 Sędziów SN z dnia 17 maja 2007 r. (sygn. akt III CZP 150/06 OSNC 2007, nr 190, poz.144) Sąd Najwyższy przypomniał, że roszczenie uprawnionego i odpowiadający mu obowiązek ubezpieczyciela naprawienia szkody powstają z chwilą wyrządzenia

szkody, tj. z chwilą nastąpienia wypadku komunikacyjnego w razie pojawienia się przesłanek przewidzianych w art. 436 k.c. Obowiązek naprawienia szkody nie jest więc uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić, odszkodowanie ma bowiem wyrównać mu uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, a uszczerbek taki istnieje już od chwili wyrządzenia szkody do czasu wypłacenia przez zobowiązanego sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości szkody ustalonej w sposób przewidziany prawem (podobnie powołane tamże uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, z. 6, poz. 74; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 908/00, niepubl.;

uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r. IV CKN 387/01, niepubl.;

analogicznie SN w wyroku z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515). Należy zatem wyraźnie odróżnić sam moment powstania obowiązku naprawienia szkody oraz datę ewentualnego naprawienia rzeczy (samochodu). Dla powstania odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela istotne znaczenie ma fakt powstania szkody, a nie fakt jej naprawienia. Fakt naprawienia rzeczy (samochodu) nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania ubezpieczeniowego, ponieważ wysokość ta powinna odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego, a więc - kosztem przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku (ibidem).

Stanowisko powyższe potwierdził Sąd Najwyższy również w wyrokach z dnia 8 marca 2018 r. (sygn. akt II CNP 32/17, Lex 2497991) oraz z dnia 12 kwietnia 2018 r. (sygn. akt II CNP 41/17, Lex nr 2481973), stwierdzając wręcz niezgodność z prawem orzeczeń Sądów Okręgowych przyjmujących koncepcję odpowiadającą pogładowi pozwanego prezentowanemu w niniejszej sprawie. Akceptację powyższego stanowiska można znaleźć również w orzecznictwie Sądu Okręgowego w Łodzi (np. wyrok z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie III Ca 1506/16, opublikowany w Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych).

Reasumując, odszkodowanie należne powodowi w związku z uszkodzeniem pojazdu należy określić według wskazanej przez biegłego wysokości kosztów naprawy. Koszt ten wyniósł 15.794,45 zł brutto przy użyciu części oryginalnych oraz 14.749,63 zł brutto przy użyciu dostępnych zamienników oryginalnych części zamiennych o jakości zgodnej z częściami oryginalnymi (zamienniki Q). W ocenie Sądu do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego wystarczające jest użycie – tam gdzie to możliwe, czyli w odniesieniu do trzech elementów wskazanych przez biegłego (wahacz, drążek kierowniczy i końcówka drążka – k. 123) – zamienników o jakości zgodnej z częściami oryginalnymi. Skoro zamienniki te nie są częściami gorszej jakości – a jak wiadomo z podobnych spraw często wykonywane są na tej samej linii produkcyjnej, a różnią się od stosowanych w pierwszym montażu wyłącznie brakiem logo producenta pojazdu – to ich użycie doprowadzi do przywrócenia stanu poprzedniego bez naruszenia interesu powoda, a zgodne będzie z postulatem minimalizacji szkody. Nie bez znaczenia pozostaje, że pojazd powoda nie był samochodem nowym, lecz około siedmioletnim.

Stąd też Sąd przyjął, że należna powodowi kwota odszkodowania z tytułu kosztów naprawy to 5.449,11 zł (14.749,63 zł określone przez biegłego pomniejszone o 9.300,52 zł wypłacone dobrowolnie przez pozwanego. Jak już wskazano, pozwany nie udowodnił, że pojazd był wykorzystywany do prowadzenia działalności gospodarczej, wobec czego zasadne jest przyjęcie cen brutto. W części przekraczającej wskazaną kwotę żądanie odszkodowania z tytułu kosztów naprawy podlega oddaleniu jako wygórowane.

Nadto, na rzecz powoda należało zasądzić koszty holowania pojazdu w kwocie 300,12 złotych. Jak już wskazano, konieczność holowania nie budzi wątpliwości w świetle zeznań powoda i zakresu uszkodzeń, zaś koszt tej czynności poniesiony przez powoda nie jest – jak wskazał biegły – nadmierny.

Żądaniem pozwu objęta została nadto część kosztów najmu pojazdu zastępczego. Należy jednak zauważyć, że powód nie był wynajmującym. Stroną umowy najmu był inny podmiot - (...) sp. z o.o. (k. 9 – 10). Powód wprawdzie złożył swój podpis na umowie najmu (k. 10), lecz – jak wynika z adnotacji przy podpisie – nie w imieniu własnym, lecz w imieniu wynajmującego. Wobec tego Sąd nie ma podstaw by przyjąć, że powód jest osobą zobowiązaną z umowy najmu.

Wniosku tego nie zmienia wskazywane przez powoda wezwanie do zapłaty (k. 12). W omawianej części powództwo podlega zatem oddaleniu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.